

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 13. stycznia. *Gazeta Wiedeńska* ogłasza w części urzędowej:

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 3. b. m. udzielić Stowarzyszeniu galicyjskich posiadaczy ziemskich i kapitalistów ostateczną koncesyę na budowę i prowadzenie następujących przestrzeni kolei żelaznej:

1. Ze Lwowa do Przemyśla ku połączeniu z galicyjskim szlakiem kolei północnej Cesarza Ferdynanda.
2. Ze Lwowa na Brody do granicy rosyjskiej.
3. Ze Lwowa prosto na południe do prawego brzegu Dniestru i wzdłuż tego brzegu na Czerniowiec do granicy Mołdawskiej.
4. Z Przemyśla do prawego brzegu Dniestru w połączeniu z linią wspomnianą ad 3.

(Ich Mość Cesarstwo przybyli do Brescii. — Wyjazd Ich Mości Cesarstwa z Wenecyi. — Wiadomości bieżące z Wiednia. — Rada państwa. — Minister toskański Lenzoni. — Wystawa gospodarska. — Zakres działalności rządu krajowego w Węgrzech.)

Wiedeń, 12. stycznia. Wieczorna *Gazeta Wiedeńska* ogłasza następującą depezę telegraficzną Jego Excel. Namiestnika Lombardyi barona Burger do Jego Excel. ministra spraw wewnętrznych: **Brescia, 11. stycznia.**

Ich Mość Cesarstwo przybyli dziś w południe do Brescii w najpomyślniejszem zdrowiu wśród powszechnych okrzyków radości mieszkańców.

Gazeta Wiedeńska donosi: Ich MM. Cesarstwo zabawiwszy 38 dni w Wenecyi, z których każdy stał się mieszkańcom tamiecznym pamiętny czynami łaski monarszej, wyjechali dnia 3go b. m. z tego miasta w asystencyi Ich Excel. hr. Thun'a, cywilnego „adlatus“ gubernatora jenerałnego fm. hrabi Radetzkiego, tudzież namiestnika hr. Bissingen'a. Odjazd Najjaśniejszych Państwa nastąpił o pół do 10tej godzinie przed południem z Riva dei Giardini; w przyozdobionej bogato gondoli nadwornej stał J. M. Cesarz poza domkiem gondolowym odwzajemniając łaskawie serdeczne pozdrowienia ludności zebranej, w domku zaś znajdowała się Jej Mość Cesarzowa i Jego królewicz. M. Książę Karol bawarski. Taka sama liczba niezliczona bissonów, peotów i łodzi rozmaitego rodzaju, jaka zebrała się podczas przyjazdu Ich MM. Cesarstwa pływała i teraz na wodach morza adryatyckiego, i znowu były wszystkie okna i balkony wzdłuż kanału wielkiego świetnie przyozdobione i pełne mieszkańców, którzy jeszcze raz pragnęli oglądać i z najgłębszem uszanowaniem powitać Ich MM. Cesarstwo. Dworzec kolei żelaznej na stacyi Sta Lucia przyozdobiono świątecznie; u schodów nadbrzeżnych wznosił się pawilon w stylu maurytańskim na dwóch podstawach wyobrażających konie morskie z dwoma na nich chłopcami; 14 słupów stanowiło frontową stronę pawilonu, nad którymi sięgał łuk wielki z herbem miasta, z armaturą i trofeami, tudzież z posągami, który unosił Wenecyę. Dwie wieżyczek z kopułami wysokimi, jakimi przyozdabiano dawniejsze galery weneckie, tudzież dwa małe pawilony poboczne, na których zatknięto chorągwie z kołem skrzydlatem, jako symbolem szybkości kolei żelaznej, uzupełniało przyozdobienia zewnętrzne; również i wewnątrz dworca było starannie upiękzone. Zastłona bogata przedzieliała pawilon od przedsiionka i przepyszyne przystrojonej sali, która prowadziła korytarzem z daszkiem na biało i niebiesko pomalowanym do drugiego ośmiokątnego pawilonu. Na tym pawilonie powiewała chorągiew cesarska, i ztamtąd też wychodziły drzwi tuż przed samym paradnym wagonem, przeznaczonym dla Najjaśniejszych Państwa. Oprócz zastępców towarzystwa kolei żelaznej hrabi Alvisi Mocenigo i księcia Galliera, którzy dostąpili zaszczytu asystowania Ich MM. Cesarstwu w przejeździe, zgromadziły się we dworcu także i wszystkie władze miejscowe. Najjaśniejsi Państwo przyjęli zebranych z wielką łaskawością, a mianowicie raczyli hrabię Correr'a jako podestę re-

prezentującego miasto Wenecyę zaszczyścić uprzejmą rozmową. Oprócz tego odbył J. M. Cesarz przegląd jednej kompanii honorowej ustawionej przed dworcem kolei żelaznej.

Podczas wsiadania Najjaśniejszych Państwa do wagonu wzniosła licznie zgromadzona ludność serdeczne i głośnie okrzyki życzliwości.

— Na posiedzeniu rady państwa dnia 10go b. m. obecny był także Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Rainer. — Minister wielkiego księcia Toskańskiego p. Lenzoni porobił już wizyty pożegnawcze w Wiedniu; odjeżdża do Florencyi, gdzie obejmuje ministerium spraw zagranicznych. — Do programu na obchód jubileuszu c. k. towarzystwa agronomicznego wyszły teraz postanowienia dodatkowe. Ogłoszono między innemi co następuje: Wystawa była trwać będzie sześć dni. Gospodarze wiejscy, którzy nie są członkami Towarzystwa, otrzymać mogą karty wstępne na cały czas wystawy za złożeniem kwoty 10 złr. Wystawa urządzona będzie w ogrodzie „Augarten“. Maszyny, sprzęty i narzędzia sprowadzane na wystawę do Wiednia z zagranicy wolne są od opłaty celnej. Bydło ma być sprowadzone na miejsce wystawy dnia 10. maja. Ludzie do nadzoru bydła mają być w ubiorach zwyczajnych, tak jak się noszą w domu. Z każdego gatunku wina nie można nadsyłać więcej jak sześć butelek. Deklaracye względem przedmiotów przeznaczonych na wystawę mają być przesłane komitetowi jeneralnemu najdalej po dzień 1. marca.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 16. listopada r. z. wydać szczególne przepisy, oznaczające zakres działania Jego cesarzew. Mości najdosłojniejszego Arcyksiążę jenerał-gubernatora królestwa Węgier, jako też zakres działalności rządu krajowego i oddziałów namiestnictwa w Węgrzech. Przepisy te weszły z 1. stycznia r. b. w moc obowiązującą.

Osobiście ma Jego cesarzew. Mość jako bezpośredni Namiestnik Jego c. k. Apostolskiej Mości prawo reprezentować przy każdej sposobności Monarchę, i nosi tytuł: Komendant III. armii jenerał-gubernator i komenderujący jenerał w Węgrzech.

Jego cesarzew. Mości w podwójnym charakterze jenerał-gubernatora i komenderującego jenerała w Węgrzech poręczony jest z obszernem pełnomocnictwem osobistym naczelną kierunek całej cywilnej i wojskowej administracyi kraju. Do zastępstwa w sprawach wojskowych przeznaczony jest osobny jenerał ad latus, a do spraw rządu krajowego również osobny ad latus. Ten ostatni ma prawo pod niebytność Jego Ces. Mości reprezentować Monarchę.

Przydzielone bezpośrednio Jego cesarzew. Mości organa stanowią rząd krajowy, który składa się z bióra prezydyalnego, zostającego pod bezpośrednim kierunkiem ad latus jenerał-gubernatora, i z czterech departamentów pod kierunkiem dodanego jenerał-gubernatorowi szefa sekcyjnego z ministerium spraw wewnętrznych.

Rządowi krajowemu jako najwyższej władzy politycznej w królestwie Węgierskiem podlegają specjalnie wszystkie polityczne i policyjne władze kraju; na administracyę zaś finansowa i inne gałęzie służby publicznej wywiera wpływ oznaczony w osobnych postanowieniach. Osobne przepisy regulują korespondencyę i komunikacyę służbową. Rząd krajowy łączy w sobie wszystkie pełnomocnictwa przydzielone mu z zakresu działalności ministeriów i najwyższych władz centralnych; jednak mają być przedkładane przynależnym ministeriom lub najwyższym władzom centralnym między innemi: sprawy zastrzeżone do najwyższej sankcyi; wnioski względem postanowień organicznych i prawodawczych, względem odstąpienia od istniejących ustaw i norm względem wydatków nieoznaczonych w projekcie budżetu; w ogóle sprawy, o które muszą wprzód porozumieć się poprzednio przynależne władze centralne z ministerium finansów, z ministerium spraw zagranicznych, z naczelną komendą armii lub z najwyższą władzą kontroli rachunkowej; wnioski względem budowl i innych niesystemizowanych wydatków, o ile dyspozycya lub wydanie zaliczki nie wchodzi w zakres działania politycznego rządu krajowego; rozporządzenia szczególnie ważne, mianowicie jeśli skutki ich rozciągają się za granice królestwa Węgierskiego, lub zostają w związku z ogólnemi postanowieniami dla całego Cesarstwa; w pewnych wypadkach wnioski względem obsadzenia urzędów i sprawy względem dymisy lub degradowania urzędników; protokoły względem rekursów w sprawach prywatnych; wszelkie sprawy dotyczące się kredytu publicznego, długu państwa, przeznaczonych do tego instytucyi i powszechnych rozporządzeń finanso-

wych; wszelkie dyspozycje względem kas poborczych i ich filii; sprawy względem zakupu i sprzedaży realności itp. Kompetencya przy obsadzaniu posad w zakresie politycznego sądownictwa, policyi, finansów, budownictwa, pocztu itd. jest ściśle oznaczona.

Osobne przepisy regulują postępowanie dyscyplinarne i dozór nad urzędnikami krajowemi rozmaitych galezi administracyi, jako też sposób, w jaki rząd krajowy znosi się w tej mierze z przełożonymi władz przynależnych. Rząd krajowy mianuje burmistrzów w głównych miastach okręgu administracyjnego, z wyjątkiem Budy i Pesztu; także przysłuży mu kilka innych nominacyi. Ma prawo zezwalać na stowarzyszenia, rozciągające się na dwa lub kilka okręgów administracyjnych w Węgrzech, o ile niepotrzebują wyższego potwierdzenia. Rząd krajowy ogłasza ustawy i rozporządzenia, o ile niedzieje się to za pomocą dziennika ustaw państwa i przyzwala publiczne składki w razie wypadków elementarnych w kraju.

Jako polityczne władze krajowe — mianowicie w ogóle z zakresu działania, jakie w innych krajach koronnych przysłuży namiestnictwom — istnieje pięć oddziałów namiestnictwa w Budzie, Oedenburgu, Preszburgu, Koszycach i Wielkim Waradynie pod kierunkiem wiceprezydentów namiestnictwa. Prezydentowi oddziału namiestnictwa przysłuży najwyższy kierunek policyi w okręgu administracyjnym z atrybutami jej względem prasy, drukarń, handłów księgarskich i artystycznych, sztuk teatralnych i produkcji publicznych. On ogłasza rozporządzenia w swoim okręgu, o ile nienależy to do władz wyższych. Kompetencya jego względem mianowania urzędników politycznych i funduszowych w okręgu administracyjnym, lub względem proponowania takich nominacyi jest ściśle uregulowana, tak samo jak konkurencyja jego w tej mierze z innemi władzami, jego władza dyscyplinarna i t. p. Oddział namiestnictwa jako polityczna władza krajowa i najwyższa władza administracyjna w przynależnym okręgu jest wyższą instancją we wszystkich sprawach, jakie rozstrzyga podlegająca mu władza. Ma prawo urządzać subskrypcye na dotkniętych wypadkami elementarnymi mieszkańców swego okręgu administracyjnego w obrębie tego okręgu. Do niego należy nadzór nad zakładami dobroczynności, ludzkości, kary i poprawy w okręgu administracyjnym i zezwalać na zakładanie towarzystw, o ile podług ustawy o stowarzyszeniach niepotrzeba na to wyższego potwierdzenia. Jemu przysłuży najwyższy kierunek i nadzór pod względem spraw gminnych. Oddział namiestnictwa jest najwyższą władzą fundacyjną w okręgu administracyjnym. Pod względem spraw duchownych ma prawo: obsadzać prebendy patronatu monarchicznego i funduszu religijnego z dochodem nieprzeszacym 1000 złr. rocznie, wyjąwszy beneficya w dobrach kameralnych i funduszowych, zostających pod zarządem władz finansowych, a to w porozumieniu z ordynaryatem; wydawać rządowe pozwolenie na zamierzone ze strony ordynaryatów zmiany w parafiach; uzupełniać kongrui; wyznaczać subwencye dla klasztorów kwestujących; udzielać dyspensy od cywilnych przeszkód małżeństwa i przepisane prawo terminu żaloby przed zawarciem powtórnego małżeństwa. Oddział namiestnictwa kieruje sprawami nauk publicznych. Nadaje upoważnienia na zakładanie fabryk krajowych, aptek, oficyn chirurgicznych, peryodycznych przedsiębiorstw transportu i pozwala na odbywanie jarmarków. Rozpoznaje i potwierdza preliminarja roczne w sprawach swego zakresu urzędowego, lub jeśli potwierdzenie zastrzeżone jest ministeryom albo władzom centralnym, przedkłada je rządowi krajowemu kompetencya jego w sprawach budownictwa jest ściśle oznaczona, jak również co do kaucyi służbowych, kwieszkowania i pensjonowania urzędników, udzielania zapomogi, dodatków na wychowanie dzieci i t. p.

Hiszpania.

(Zakaz broni.)

Dekretem królewskim z 27go b. m. wydanym do wszystkich wyższych władz wojskowych i cywilnych nakazano, by zabrano wszelką broń znajdującą się w ręku osób prywatnych niemających na to pozwolenia; by pozwolenie do trzymania broni wydawano tylko osobom zasługującym na zupełne zaufanie; by również zabierano wszelką broń przesłaną handlarzom po dystryktach; by w prowincjach, które nie są w stanie wyjątkowym, władze wojskowe dawały pomoc władzom cywilnym, a w razie potrzeby ogłosiły nawet stan oblężenia; by jaknajusilniej zapobiegano przemyśleniu broni, a przemyślników takich uważano za winnych zaburzenia porządku publicznego, i według tego karano. Co do handlarzy bronią poleciło ministeryum spraw wewnętrznych, że bez uwiadomienia zwierzchności niewolno im przedawać broni prywatnym; dalej by gubernatorowie cywilni urządzili miejsca na przytrzymanie włóczęgów, i wydali ich z prowincyi takich ludzi, których pobyt zagraża porządkowi publicznemu, tudzież by im wyznaczili po-za obrębem prowincyi miejsce ich mieszkania. — Według depechy z Barcelony powiedło się władzom tamtejszym uśmierzyć w dobry sposób umysły robotników, którzy porochochodzili się spokojnie do domu, i niewielu ich tylko przytrzymano. Kilku fabrykantów rozpoczęli znów dalsze prace fabryczne.

Anglia.

(Raport admirała Seymoura.)

— *London Gazette* zawiera dziś 12 stronice urzędowych dokumentów o działaniach wojennych w Kantonie. Ogłasza obszerny raport kontradmirała Sir Michael Seymoura, gdzie kwestya sporna

tylko pobieżnie jest wspomniana lecz z powołaniem się na załączone dokumenta. We wstępie powiada admirał po krótkiej wzmiance o obrazie jaką wyrządzili Chińczycy: „Chociaż w końcu odesłano nam owych 12 pojmanych ludzi, nienastąpiło to przecież w taki sam sposób publiczny, w jaki porwani zostali, i unikano przytem troskliwie wszelkiego pozorów niewinnienia.“ Pomiędzy innemi uważają się Anglicy głównie na to, „że władze chińskie zdarły banderę angielską z Lorchy „Arrow.“ — Po opisanu znanych wypadków aż do 27. października oświadcza admirał, że podzielając zdanie Sir John Bowringa „uznać tę chwilę za najstosowniejszą do tego, by zażądać dopełnienia omijanych (eraded) oddawna zobowiązań traktatu.“ Polecił przeto konszuli panu Parkes, oznajmić naczelnemu komisarzowi Yeh, że admirał — by zapobiedz ponowieniu teraźniejszych niedogodności — „żąda dla wszystkich zagranicznych reprezentantów takiego samego wolnego przystępu do władz i miasta Kantonu (gdzie rezydują wszyscy wysocy urzędnicy chińscy), jaki przyznano nam traktatem w innych czterech portach a wzbroniono w jednym Kantonie tylko.“ Ponieważ na to oznajmienie nienadeszła żadna odpowiedź, przystąpił admirał do dalszych kroków nieprzyjacielskich i zaczął najpierw bombardować „Yamun“, pałac namiestnika w starem mieście, przy którym znajdują się najgłówniejsze zabudowania rządowe. Przed zdobyciem Yamunu zalecono oficerom, ażeby przestrzegali, by ich ludzie najmniejszej krzywdy niewyrządzali prywatnej własności. Rozkaz ten został ściśle dopełniony. Tego samego dnia, o 8. godzinie wieczór, wybuchnął na przedmieściach drugi pożar, który pochłonął znaczną liczbę domów. O zachowaniu wojska angielskiego wyraża się admirał z wielką pochwałą, zaś co do odwagi Chińczyków powiada, że nie zasługuje nawet na wzmiankę. Silili się jedynie podpalić okręt „Barracouta“ za pomocą branderów, mitali garnki z śmierzdzącym gazem i dostali tylko przy ataku na faktorye. Przed zdobyciem twierdzy Bogul, między 8. i 12. listopada przyjmował konszula trzy deputacye znakomitych kupców z Kantonu, które przyznawały, że żądania nasze są słuszne, ale obowiąły się oraz, by przy znanej nieugiętości charakteru naczelnego komisarza nie pozostały bezskuteczne wszelkie usiłowania. Zaprzeczały temu, jakoby komisarz zmuszony został wrzawą ludu nałożyć cenę na głowę każdego Anglika i ganity stanowczo takie postępowanie. Dnia 12go zrana — donosi dalej admirał — wezwałem pierwszego Mandaryna, wydać nam twierdze, przyrzekając zwrócić je bez uszkodzenia po załatwieniu sporu. Sprzeciwili się, lecz w godzinę zostali pokonani. Twierdze te miały kompletną załogę o 200 przeszło działach, i zdawały się lepiej zaopatrzone niż podczas zdobycia onych w roku 1841. Chińczycy nieodstępowali od swoich działań aż do chwili, kiedy Anglicy wdarli się na mury. Mandaryni mieli w pogotowiu łodzie, by ratować się ucieczką, i opuścili swoich ludzi, którzy rzucali się w wodę tak dalece, że Anglicy musieli spieszyć na ich ratunek. Później sprowadzono ich na ląd. Forty Annunghoy z przeciwnej strony Boguy, które zajęto 13. listopada, miały 210 dział. Dalej wyraża admirał podziękowanie Anglikom i innym cudzoziemcom za szczerą pomoc, a amerykańskiemu komendantom Foote i Smith za utrzymanie porządku w czasie walki, i kończy temi słowy: „Ponieważ jesteśmy teraz panami całej rzeki, przeto niezajmuję się teraz niczem innem, tylko zabezpieczeniem i utrzymaniem naszych pozycji; a rząd Jej Mości Królowy niechaj rozstrzygnie, czy nienależałoby korzystać z teraźniejszej sposobności, by nadać wagę postanowieniom traktatu, od których dopełnienia uchylał się dotąd bezkarnie rząd Kantonu. Chociaż pierwotna przyczyna sporu jest stosunkowo mało znacząca, to przecież wypadek ten stał się dla fałszywej polityki namiestnika chińskiego tak dalece niebezpiecznym, że zdaje się zagrażać dalszemu trwaniu przyjaźnych stosunków z Kantonem. A jakkolwiek nieomieszkać w porozumieniu z pełnomocnikiem Jej król. Mości używać wszelkich środków, by załatwić tę sprawę w pożądanym sposób, jednak oczekuję z niecierpliwością dalszych rozkazów rządu Jej król. Mości względem tej ważnej sprawy.“ Ten raport admirała Seymoura datowany jest z pokładu okrętu „Niger“ 14. listopada 1856.

Francya.

(Pogrzel arcybiskupa. — Sprawozdanie z wystawy powszechnej. — Wiadomości bieżące. — Francya i korsarze ryfeyscy.)

Paryż, 9. stycznia. Pan Robies prezydent republiki Ecuador przesłał Cesarzowi doniesienie o objęciu rządów.

Egzekwie za arcybiskupa Sibour odłożono na jutro o godzinie 8½ zrana. *Monitor* ogłasza zarazem obszerny program pogrzebu, który rozpocznie się podniesieniem zwłok przez duchowieństwo. Po złożeniu trumny na karawanie, wyruszy kondukt żałobny do Notre-Dame, przodem powoży kapituła i służy kościoła z kościelnymi insygniami zmarłego. W Notre-Dame kapituła i proboszcz dycezyi przyjmą uroczyste zwłoki u wniścia, poczem duchowieństwo zajmie siedzenia przygotowane w chórze. Gdy zwłoki złożone zostaną na katafalku, rozpocznie się nabożeństwo żałobne, po którym nastąpi pięć absolucyi i kropienie święconą wodą. Zwłoki pozostaną potem wystawione do godziny 3. a po odśpiewaniu nieśporów żałobnych będą złożone w grobowcu arcybiskupim. Pięćkrotny odgłos dzwonów kościoła Notre-Dame i wszystkich kościołów parafialnych odpowie głównym ceremoniom pogrzebu. — *Monitor* ogłasza dziś także ceremonial, jaki odbędzie się 12go b. m. przy nowym poświęceniu kościoła St. Etienne du Mont. — Serce arcybiskupa będzie na żądanie plebana z St. Etienne du Mont przechowane w tym kościele. — Wczoraj rozpoczęły się już w kościele

Notre-Dame przygotowania do pogrzebu arcybiskupa Paryża. Katakomb, na którym mają być złożone zwłoki arcybiskupa, wznosi się w głównej dawie; otaczają go cztery statuy, przedstawiające religię i trzy cnoty teologiczne. Miejsce, które zajmował arcybiskup przy odprawianiu mszy, jest ostonięte kirem. — Izba oskarżenia odesłała Vergera przed sąd asysów Sekwany; proces rozpocznie się 17go i ma być skończony tego samego dnia jeszcze.

Z Bagoty, w Nowej Grenadzie, nadeszła kwota 3675 franków ze składki rządowej na rzecz mieszkańców dotkniętych powodzią. Powszechnie sprawozdanie międzynarodowego sądu przysięgłych o wystawie przemysłowej z roku 1855 wyszło już z druku w dwóch grubych tomach i zostało rozdane członkom komisji cesarskiej i sądu przysięgłych. Pokazuje się z niego, że 53 obcych państw i 22 kolonii brało udział w wystawie. — Po raz pierwszy od trzech lat pospadały ceny w pierwszej połowie grudnia na wszystkich targowicach zboża we Francji. — Choraży okrętowy Magdalene, który po rozbiciu okrętu „Dusoc” sprowadził trzy łodzie z 30 ludźmi z wyspy Mallisch do Limy, przybył do Paryża. Według jego opowiadania niezagroza żadne niebezpieczeństwo kapitanowi de la Vaisière, który z 30 ludźmi pozostał na wyspie Mallisch, gdyż wyspa ta, objętości 200 metrów prawie jest dostatecznie zabezpieczona od morza. Kapitan miał zamiar zbudować statek i udać się nim do zatoki Curtis na wybrzeżu australijskim. Ztamtąd do Sydney niema więcej jak 200 mil, które można przebyć okrętem najętym w Curtis. Można się więc skodziwać, że kapitan de la Vaisière i reszta załogi okrętu „Daroc” przybędą za kilka tygodni z Sidney do Liverpoolu. — W roku 1856 rozbilo się podług wykazów urzędowych 443 okrętów francuskich, między temi 358 statków nadbrzeżnych.

Jak *Constitutionnel* zapewnia, odbyły się ostatniego wtorku w Petersburgu zaślubiny hrabiego Morny z księżniczką Trubeckoj. Hrabia Morny ofiarował swej małżonce w upominku dwa miliony w brylantach i innych klejnotach.

Dziennik *Pays* zawiera o korsarzach ryfejskich z powodu utarczki ich z księciem Adalbertem pruskim dłuższy artykuł, i pisze między innemi: że wyprawa na tych korsarzy, do której — jak przynajmniej dawniej upewniano miała i Anglia się przyłączyć — jest rzeczą wcale niemożliwą. Dalej dowodzi, że jedna tylko Francja mogłaby Europę od tej plagi uwolnić, i że jedynie wyprawa w głąb kraju mogłaby odnieść skutek pożądany. „Prowincja ryfejska — pisze *Pays* w końcu, — przedzielona jest od Algieru puszcza Augad i Lalla Maghrnia. Nasze kolumny ruchome poskromią wkrótce zbójckie szczepy marokańskie. Wyprawa zrobiona z ostatecznych naszych stanowisk, a mianowicie z Nemour, Tlemcen, Lalla-Maghrnia, Lebdu i Geronville, i któraby uderzyła na wzgórze ryfejskie z zaplecza, zdołałaby zniszczyć korsarzy i napędzić ich do morza. Taki jednakże wypadek sprawiłby jak sądzą rozruch w całym cesarstwie marokańskim, a sam Abd-el-Rhaman nawet niemógłby dozwolić przechodu wojsku naszemu przez kraj swój, gdyż własni jego poddani temubypreszkadzili. Wielu z tych, co Afrykę znają dokładnie, upewnia, że bitwa pod Isly była tylko świetnym wstępem do boju krwawego, jaki prędzej lub później rozpocznie się na naszych granicach. Nie możemy naprzód upewniać, w jaki sposób Francja postąpi sobie w obec Maroku i przeciw korsarzom ryfejskim; to pewna jednak, że żadne trudności nie zdołają wstrzymać ją od walki, jeśli zniszczenie tego gniazda zbójckiego raz już będzie postanowione. Nasi obywatele afrykańscy dowiedli nad rzeką Isly dostatecznie, że szabla ich lepsza niż jatagan jeźdźców marokańskich, i że tłumy ich zbrojne pierzchnąć muszą przed ostrzem naszych bagnietów.”

Belgia.

(Nowiny dworu. — Obranie wiceprezydenta Senatu.)

Bruksela, 9. stycznia. Uroczystość zaślubin Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana z księżniczką Charlotte wyznaczona została na 7. czerwca r. b., dzień rocznicy 17 letniej dostojnej narzeczonej. Narzeczeni mają zamiar udać się po ślubie do Tryestu, gdzie przyrządzają już tamtejszy zamek Arcyksięcia. — Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, mianowany został hrabia Coghen, kandydat prawej strony, dwudziestu pięciu głosami wiceprezydentem senatu w miejsce zmarłego kawalera Wyns du Raucourt.

Hrabia Flandryi odjechał dziś z swoim adjutantem do Ostendy, z kądem odpłynię do Londynu.

Szwajcarya.

(Postępowanie rządu w obec zbiegów politycznych. — Żażyłość Szwajcarów z sąsiednim Badenem.)

Szwajcarska rada związkowa zabroniła na wniosek wodza naczelnego prywatnym dalszych doniesień telegraficznych o krokach wojskowych podjętych przez władze krajowe.

Rząd berneński wydał okólnik do rządowych namiestników powiatowych, by pilnie czuwali nad postępowaniem znajdujących się potąd jeszcze w kraju zbiegów politycznych, i „by im jak najsurowiej zabronili wszelkich manifestacji politycznych i tajnych zabiegów, a w ogóle wszelkiego pośredniego lub bezpośredniego udziału politycznego czy to słowem lub czynem.”

Z **Konstancji** piszą do *Schwaeb. Merk.* z 2. stycznia: Dla uwolnienia mieszkańców od kwaterunku uciążliwego umieszczono garnizon w Kreutzlingen w koszarach wojskowych. Postępowanie wzajemne władz badeńskich i szwajcarskich jest uprzejme, a dobre

porozumienie się między niemi potąd niczem nienadwątłone. Z wielu stron chciano podać prośbę do rządu badeńskiego za przykładem podać takich w królestwie wirttembergiskiem, by wojsku pruskiemu wzbroniono przechodu przez kraj, lecz prośby tej potąd nie podano.

Zaciąg świeżo powołany w liczbie 14.000 żołnierza jest już poczęści w pochodzie. Z Neuenburga donoszą o nienawistnem usposobieniu stronnictw tamtejszych. Obawiają się, by w razie walki i możliwej klęski Szwajcarów nie przyszło w Neuenburgu do ostateczności. Młodego Wesdehlana, którego za kaucją wypuszczono, osadzono powtórnie w więzieniu.

Włochy.

(Zagajenie izb mową od tronu. — Lista ulaskawionych w Neapolu.)

Turyń, 7. stycznia. J. M. Król zagał posiedzenia Izb przemową, w której wspomniął o pełnym chwale udziale Sardynii w wojnie orientacyjnej J. M. Król oświadczył, że wojska sardyńskie wyrównały mężstwem i siłą najsławniejszym armiom świata, i że ojczyźnie dobrze się zasłużyły. „Kongres paryski — rzekł Król w dalszym ciągu przemowy — utwierdził przymierze nasze z Francją i Anglią, a oraz przywrócił i dawną przyjaźń naszą z Rosją. W obronie interesów krajów włoskich stawało na kongresie europejskim po pierwszy raz jedno z mocarstw włoskich, a wykazawszy konieczność polepszenia stosunków krajów tych w interesie powszechnym, zjednała dla siebie Sardinia zasłużoną sławę ogłędności, taktu politycznego i odwagi cywilnej. Rząd wspierany uczuciami życzliwymi narodu popierać będzie i nadal politykę rozpoczętą. Budżet wydatków i zwykłych przychodów zrównoważył się zupełnie, a reformy wewnętrzne potrzebują jeszcze uzupełnienia. Instytucje nadane krajowi od Króla Karola Alberta utrwały się z czasem, i dzięki zgodzie między tronem i narodem przyniosły wielki pożytek. Zapewniają też one ojczyźnie przyszłość pomyślną i pełną chwały.” Mowę tę przyjęto z uniesieniem.

— W jednym z najnowszych numerów dziennika *K. Z.* znajduje się lista tych za polityczne przestępstwa skazanych, których ulaskawienie uchwalone zostało na neapolitańskiej radzie państwa dnia 18. grudnia 1856. Dowiadujemy się z tej listy, że liczba ulaskawionych wynosi 44, i że pierwotnie osądzono winnych w przecięciu na ciężkie więzienie w okowach od lat 25 do 20. — Od czasu odjazdu posłów mocarstw zachodnich powiększyła się liczba ulaskawionych za przestępstwa polityczne na 85ciu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 10. stycznia. Pan d'Angrognia otrzymał zlecenie wyjechać do Sycylii na przeciw Wielkiemu księciu Michałowi i towarzyszyć mu do Nissy gdzie Jego Cesarzewicowska Mość oczekiwany jest na grecki Nowy Rok. — Izba wybrała pana Cadorna prezydentem, a hrabię Lisio i barona Sappa wiceprezydentami.

Genewa, 9. stycznia. Rosyjska fregata parowa „Orłow” przypłynęła tu z Villa franca. Przy eksplozyi prochu na fregacie neapolitańskiej „Carlo III.” zginęło do 90 osób. — Gmina miasta Neapolu postanowiła w pamięć ocalenia Króla założyć szpital dla kalek obojej płci.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 14. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu płacono za półkorzec pszenicy (82 funt. więd.) 4r.28k.; żyta (76½ funt.) 2r.34k.; jęczmienia (65¾ funt.) 2r.24k.; owsa (47 funt.) 1r.28k.; hreczki 2r.24k.; fasoli 2r.30k.; kartofli 1r.19kr.; — więd. cetnar siana kosztował 54k.; słomy paszniczej 43kr., podściółki 32k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 11r.30k., dębowego po 9r., sosnowego po 9r.10k.; — kwarta krup jaglanych po 6k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 14. stycznia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	48	4	51
Dukat cesarski	4	51	4	54
Półimperyj zł. rosyjski	8	25	8	29
Rubel srebrny rosyjski	1	38	1	39
Talar pruski	1	33	1	35
Polski kurant i pięciozłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	81	25	81	54
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	76	55	77	20
5% Pożyczka narodowa	83	20	84	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. stycznia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	30
„ przedał „ „ 100 po	82	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	8½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83½/16 — 84. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92. — 93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96½. Obligacje długu państwa 5% 82½ — 82¾, detto 4½% 71½ — 71¾, detto 4% 64½ — 64¾, detto 3% 49¾ — 50. detto 2½% 41 — 41½, detto 1% 16¼ — 16½. Oblig. Głoga. z wypłatą 5%

95 — —. Dette Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Dette Peszt. 4% 94 — —. Dette Medyol. 4% 93½ — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 87½—88. Galic. i węgier. 5% 77½ — 78. Dette innych krajów koron. 84—84½. Obl. bank. 2½% 61 — 61½. Pożyczka loter. z r. 1834 275 — 276. Dette z r. 1839 129½ — 130. Dette z r. 1854 107½ — 107½. Renty Como 13½ — 13½.

Galic. list. zastawne 4% 80—81. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¼—86½. Głognickie 5% 80 — 81. Obligacye Dun. żegluga par. 5% 83 — 84. Oblig. Lloyd (w srebrze) 5% 91 — 92. 3% Prior. obl. tow. rzad. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 116—117. Akcy bank. narodowego 1023 — 1025. Akcy c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 300 — 301. Akcy niż. austr. tow. eskomp. 115½ — 116. Dette Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 265 — 267. Dette półn. kolei 238½—238½. Dette tow. kol. żel. za 500 frank. 320 — 320½. Dette tow. żegl. parowej 564 — 565. Dette 13. wydania 560 — 562. Dette Lloyd 429 — 430. Peszt. mostu łańcuch. 75 — 77. Akcy młyna parowego więd. 75 — 77. Dette Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 30 — 32. Dette 2. wydania 40 — 42. Esterhazego losy 40 złr. 71 — 71½. Windischgrätz losy 22¼—22½. Waldsteina losy 24¼ — 25. Keglevicha losy 11¼ — 12. Ks. Salma losy 39¼ — 40. St. Genois 37 — 37½. Palffego losy 38¾ — 39. Clarego 38½ — 39¾.

Amsterdam 2 m. 89¼. — Augsburg Uso 106¾. — Bukareszt 31 T. 262 — —. — Konstantynopol 31 T. 455 —. Frankfurt 3 m. 106. — Hamburg 2 m. 78½. — Liwurna 2 m. 106¼ l. — Londyn 3 m. 10. 18½ t. — Medyolan 2 m. 105½. — Paryż 2 m. 123¾. — Cesarzkich ważnych dukatów agio 9 — 9½. — Napoleondor 8 16 — 18 27. Angielskie Sover. 10 22 10 23. — Imperyal Ros. 8 31 —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. stycznia.

Oblig. długu państwa 5% 82½; 4½ —; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 129¾. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1020. Akcy kolei półn. 2402. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parowej 566. Lloyd —. Galic. listy zast. w Więdnii —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomp. tow. 500 złr. — złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 106½ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 105½ 2 m. Hamburg 78½ 2 m. Liwurna — 1. 2 m. Londyn 10 — 18. 2 m. Medyolan 104½. Marsylia —. Paryż 123½. Bukareszt 262½. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 8¾. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. —. Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 87¾; innych krajów koron. 78. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 107½. Pożyczka narodowa 84¾. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 318½ fr. Akcy

c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 300½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcy zachodniej kolei żelaznej 202.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

Hr. Gołuchowski St., z Skali. — Hr. Karnicki Teodor, z Wolezuch. — Hr. Starzyński Leop., z Podkamienia. — PP. Stojanowicz Feliks, z Mokrzan. Dybowski Jan, z Sokolnik. — Witkowski Tad., z Soroki. — Cywiński Jędrzej, z Delejowa. — Philipp Fr. c. k. przełoż. pow., z Komarna. — Czerwiński Lud. z Mieczyna. — Ujejski Br., z Lubczy. — Lityński Wenant, z Chlebyczyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

Hr. Kalinowski Wład., do Bakowiec. — PP. Trojacki Feliks, do Przemysła. — Geringer, c. k. rotmistrz, do Łańcuta. — Wegmann Jan, do Stanisławowa. — Rojowski Feliks, do Cieszanowa. — Strzelecki Jan, do Kukizowa. Możarowski Antoni, do Witkowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 13. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	319.72	— 2.4°	91.9	południowy	sl. mgła
2. god. popoł.	320.15	+ 0.6°	83.4	"	"
10. god. wiecz.	321.13	+ 0.4°	92.2	"	pochmurno

T E A T R.

Dziś: Na dochód artystki dram. sceny niem. panny Waidinger po raz pierwszy komedya: „Die schöne Leni.“

Jutro: Dramat polski:

„Adriena Leconvreux.“

(Występ gościnny pani Aszperger w roli Adrieny.)

KRONIKA.

Dwunasta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku:

Złożyli: PP. Karol Ripp, c. k. generał-major 5r., hr. Komorowski 2r., Schmid c. k. radca gubernialny 1r., Gustaw Schmid, c. k. sekretarz namiestnictwa 2r., pani Jany Schmid 1r., pp. Benedykt Gregorowicz radca magistratny 1r., Adolf Teodor Haase superintendent 3r., Hausner 5r., Franciszek Adamski 2r., Antoni Kirschner 1r., Dr. Komarnicki 2r., Dr. Weber 1r., Dr. Skalkowski 20k., Dr. Maciejowski 1r., Józef Schnajder 2r., Rekućki 1r., M. Dymet 1r., Uziębło 1r., Miziumski 1r., Kummer 1r., Penek 1r., Alex. Winiaż 1r., T. H. Viebig 2r., Reichan 1r., Ohanowicz 1r., Berger 1r., H. Hofmann 1r., Alojzy Mayer 30k., Schie 1r., Protz 2r., Manasterski 1r., M. D. 1r., S. B. 1r., Dobrowolski 1r., Dawid Horowitz 2r., Sobolewski 1r., S. Margoles 2r., Buber 1r., Julle 1r., Rosenberg 1r., Chuwes 1r., Widrek 1r., Zion 1r., Bermann 1r., Roth 1r., N. N. 1r., Estreicher 1r., Steif 1r., Stark 1r., Rosenfeld 1r., Bori 1r., Modlinger 1r., J. Margosches 1r., Nirnstein 3r., Sala Klernann 1r., Nison Margosches 1r., Nathanson 1r., D. S. Kronstein 1r., J. Karp 1r., H. Landes 2r., Schnek 30k., Chamajdes 30k., M. Diamant 30k., Miseles 30k., Hulle 30k., Berger 30k., Kurzer 30k., G. Gruder 30k., M. Heseheles 20k., Kolmar 10k., Weindl 10k., Jarosch 20k., Kwiatkowski 20k., V. Szmied 20k., Maluja 10k., Potz 18k., Zenker 30k., A. Stock 30k., A. R. 20k., Osurewicz 24k., Mazurkiewicz 15k., Kłętowski 10k., pani Skrzyńska 1r., Papara 1r., Biegel-mayer 1r., Swieprawska 10k., Udrycka 1r., Linzbauer 1r., Goldbaum 20k., Biłńska 1r., Sokołowska 10k. — Razem 98r.57k. Do tego suma składek poprzedzających 874r.58k. — Ogółem 973r.55k. m. k.

Tygodnik Petersburgski zawiera następujące opisanie uroczystości nadania palusza arcybiskupowi Mohylewskiemu JW. Wacławowi Zylińskiemu: Po nieodżałowanej stracie uczonego i wymownego Arcybiskupa Hołowińskiego, odznaczający się rzadką zdolnością do rządów Biskup Wileński J. W. Wacław Zyliński, który w przeciągu lat ośmiu przeszło 300.000 osób pobierzmował, około 300 kapłanów wysłuchiwał i 41 kościołów pokonsekrował, mianowany przez Najmiłościwiej nam panującego Cesarza, Arcybiskupem Mohylewskim i zatwierdzony przez stolicę apostolską paluszem, jako znamieniem arcybiskupiej dostojności, zaszczycony został. Oczekiwany przez osieroconą diecezję, przybył do stolicy Arcy-pasterz do Petersburga dnia 4. grudnia i niedzielę drugą adwentu, t. j. dzień 9. b. m., na przyjęcie Palusza wyznaczył. Przybyli też wezwani na tę uroczystość JW. Borowski, Biskup Łucko-Zytomirski i JW. Wojtkiewicz, Biskup Miński. W dniu naznaczonym, kościół św. Katarzyny wspaniałe, ale z majestatyczną prostotą przybrany został. Środek kościoła od drzwi aż do krętek wybity był ponsowem sukniem, a całe presbiterium kosztownymi kobiercami wysłane. Naprzeciw tronu Arcy-Biskupiego przygotowane były dwa wspaniałe siedzenia, jedno dla Metropolity z asysteną, drugie dla Biskupa Mińskiego, a przed krótkami przyrządzone były miejsca dla posłów katolickich i dygnitarzy państwa. — Dodajemy do tego wyborną instrumentalną i wokalną muzykę, i przy natłoku ludu najciszejszy porządek, a przynajmniej musimy, że te wszystkie rozporządzenia dostojnego przełożonego KKs. Dominikanów, W. ks. Stanisławskiego, któremi widocznie kierowało serce, były wyrazem uczuć duchowieństwa i katolików tutejszej stolicy dla naszego Arcy-pasterza. — O godzinie

11. JW. Arcybiskup, przybrany w ponsową metropolitalną odzież, rękawice, muce i biret, przybył do kościoła. Asystowali mu dwaj prałaci Mohylewscy i jeden kanonik wileński w togach swoich kapituł. Rzymsko-katolickie kolegium, akademie duchowne i całe duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą spotkało go u drzwi kościelnych. Arcy-Pasterz ukląkł z pokorą na progu kościoła, do którego wchodził imię Pańskie i błogosławiąc lud swojej nowej owczarni, przeszedł do wielkiego ołtarza, gdzie otoczony asysteną zasiadł na przygotowanym siedzeniu. Msza Śtą celebrował pontyfikalnie JW. Biskup Borowski, a lud cały, w którego sercu nie wygasła jeszcze pamięć zmarłego przedwcześnie Arcy-Biskupa Hołowińskiego, błogosławiąc Boga, pocieszył się widokiem nowego Arcy-Pasterza. Po Komunii wniesiono na bogatym wezgłowie Palusz i złożono na środku ołtarza, a Arcy-Pasterz, jako też Biskup Wojtkiewicz jak do celebry ubierać się poczęli. Po zakończonej ofierze mszy św. dwaj Biskupi z mitrami na głowach usiedli przy wielkim ołtarzu na faldistoriach, a kanonik Wileński, ksiądz Krasiński, w kapę przybrany odczytał po łacinie Bulle Ojca św. Piusa IXgo do JW. Arcybiskupa, do Biskupów Sufraganów, do kapituły Mohylewskiej, do całego Duchowieństwa i ludu, do Biskupa mającego wkładać Palusz i nakoniec Bullę o Paluszu. — Następnie przez trzech kapłanów odczytana została Bulla do ludu po polsku, po francuzku i po niemiecku. Tu Arcy Pasterz zbliżył się do ołtarza bez mitry i uklęknawszy wykonał przysięgę na wierność stolicy Apostolskiej, a po niej przysięgę na wierność Najjaśniejszemu Cesarzowi Aleksandrowi IIemu, której, zbliżywszy się do ołtarza, raczył asystować minister spraw wewnętrznych JW. Łańskoj. Po wykonaniu przysięgi Arcy Pasterz klęcząc podług formy pontyfikału rzymskiego z rąk JW. Biskupa Borowskiego w asysteney JW. Biskupa Wojtkiewicza, przyjął Palusz i dał błogosławieństwo nowej swojej owczarni, a kościół zabrzmiał dziękczynnym hymnem „Te Deum laudamus“, po którym odśpiewane były modlitwy za Najjaśniejszego Cesarza i Ojca św., za Arcy-Pasterza Wacława i cały kościół. Po czym JW. Metropolita zasiadłszy na tronie przyjmował powinszowania Biskupów, ministrów i dygnitarzy, którzy ten obrzęd swoją obecnością uświetnić raczyli, oraz całego duchowieństwa. Nie dla jednego z czytelników naszych zajmująca może być rzecz choć krótka wzmianka o paluszu. Jest to biała, welniana taśma z naszytymi czarnymi krzyżami, na dwa przeszło cale szeroka, wkładająca się na ramiona w kształcie koła, od którego dwa końce czarne, jeden na piersi, drugi na plecy spada. Wyrabia się on w klasztorze Sakramentek w Rzymie, z welny z dwóch białych baranków, które corocznie ofiarowane bywają w dzień Śtej Agnieszki w kościele pod Jej tytułem i potem błogosławione przez samego Papieża. Pallusze poświęcają się w dzień ŚŚ. Piotra i Pawła. W wigilię zaś składają się na grobie Śgo Piotra i tam przez całą noc zostają. Dlatego się mówi, że „Palusz wzięty jest z ciała Św. Piotra. — Skromna ta i prosta oznaka jest znamieniem wysokiej Arcybiskupiej dostojności. Chociaż w odmiennej formie, sięga on pierwszych wieków kościoła. Mianowany Arcybiskupem dla okazania swojej uległości dla stolicy Apostolskiej, obowiązany jest sam prosić Ojca św. o Pallusz. Używa się on tylko w czasie celebry w dni wyznaczone od Papieża i tak jest przywiązany do osoby Arcy-Biskupa, że z nim i do trumny się wkłada. W następnym tygodniu JW. Arcy-Pasterz odbędzie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. poprzednika swego Arcy Biskupa Hołowińskiego.